

Senátor Mansfield:

USA winny zredukować swe wojska w Europie

Mimo opozycji ze strony rządu, przywódca większości demokratycznej w senacie, Mike Mansfield, zgłosił projekt rezolucji głoszącej, że z dniem Kongresu, USA powinny dokonać „istotnej redukcji” swych sił zbrojnych w Europie zachodniej.

Rezolucję poparło 23 wpływowych senatorów, wśród nich przewodniczący Komisji Spraw Wojskowych Russell i przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Fulbright.

Mansfield uważa, iż rezolucja wzmocni pozycję Johnsona w rozmowach z sojusznikami oraz że jest zgodna z życzeniem znacznej większości społeczeństwa amerykańskiego.

Inicjatywa Mansfielda wywołała podział w senacie. Ankieta przeprowadzona przez Associated Press wykazała, że 48 senatorów jest gotowych poprzeć rezolucję. Jednakże dość spora grupa wystąpiła stanowczo przeciwko projektowi. (PAP)

XIX Plenum CRZZ

13 bm. rozpoczyna się obrada XIX plenarnego posiedzenia Centralnej Rady Związków Zawodowych. Porządek dzienny przewiduje omówienie wstępowych problemów planu 5-letniego na lata 1966-70 i głównych zadań związków zawodowych oraz samorządu robotniczego przed krajowymi i zjazdami wojewódzkimi i konferencjami związkowymi i VI Kongresem Związków Zawodowych. (PAP)

Śledztwo w sprawie zabójstwa Verwoerda

Kandydaci na stanowisko premiera RPA

Jak donoszą z Pretorii (Afryka południowa) trwają tam przygotowania do zapowiedzianego na sobotę pogrzebu b. premiera Republiki Południowej Afryki, Verwoerda. 8 bm. zwłoki zamordowanego premiera przewieziono specjalnym samolotem wojskowym z Kapsztatu do Pretorii.

Uroczystość porzebową ma być skromna. Verwoerd będzie pochowany z odnie z cmentarza holenderskiego kościoła zreformowanego.

Policja południowoafrykańska kontynuuje śledztwo w sprawie zamachu na b. premiera. Początkowo zapowiadało, że zamachowiec w czwartek stanie przed sądem, zdecydowano wreszcie, że śledztwo potrwa dłużej. Zgodnie z procedurą prawną w RPA zamachowiec może być trzymany w areszcie do 180 dni. Z informacji reakcyjnej prasy południowoafrykańskiej na temat śledztwa wynika, że szuka się obecnie dowodów, które przemawiałyby za tym, że zamachowiec nie był czystym rasowo. Istnieją różne wersje jego pochodzenia. Często powtarza się pogłoski, że jest on nieślubnym synem Greka pochodzącego z Egiptu i jakiejś Afrykanki z Mozambiku.

Posiedzenie Rady Chorałwi ZHP

Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie Rady Komendy Chorałwi Związku Harcerstwa Polskiego. Omówiono na nim główne osiągnięcia pracy wychowawczej w szeregach harcerskich.

Do osiągnięć tych należy przede wszystkim akcja „Wież”, która — dzięki praktycznemu zaznajomieniu młodzieży z problemami gospodarczymi kraju — rozszerzyła jej światopogląd, dalej — pogłębiła współpracę ze szkołą oraz poważny wzrost członków organizacji.

Na rok bieżący ZHP planuje dalsze podnoszenie poziomu pracy wychowawczej w drużynach, przede wszystkim poprzez realizację ogólnozwiązkowego kierunku pod nazwą „Gospodarze”. Harcerze mają więc być samodzielnymi, odpowiedzialnymi organizatorami życia w swojej drużynie a dalej — na miarę swych możliwości — w szkole i środowisku. Wiele uwagi poświęcono także urozmaiceniu i rozszerzeniu działalności w drużynach zuchowych, celem wciągania najmłodszych do aktywnego współżycia ze szkołą i środowiskiem. (w)



WIELKOPOLSKI

Rok XXII Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB piątek, 9. IX. 1966 r. Nr 214 [7021]

Sobota i niedziela w Poznaniu Złot Kombatantów II wojny

Dwadzieścia siedem lat temu naród polski toczył bohaterską walkę z wojskami hitlerowskiego najeźdźcy. Nad Bzurą walczyła Armia „Poznań”, zadając faszystowskiemu najeźdźcy dotkliwe straty.

Potem, gdy dla kraju nastąpiły mroczne lata okupacji, Polacy nadal prowadzili walkę z Niemcami niemal na wszystkich frontach II wojny światowej, a także w kraju — w konspiracji, w oddziałach partyzanckich.

Poznań w najbliższą sobotę i niedzielę będzie miejscem wojewódzkiego Złotu Kombatantów II wojny światowej, którzy przybędą z całej Wielkopolski. Wszyscy oni, zrzeszeni w szeregach Związku Bojowników o Wolność i Demokrację i zespólni idea Frontu Jedności Narodu, pracują dzisiaj — lub pracowali do niedawna — w przemyśle, rolnictwie, handlu, urzędach, instytucjach roz-

maitego typu, pomnażając dobroć Polski Ludowej, umacniając jej siłę.

Delegacje kombatantów ze wszystkich powiatów województwa, Poznań gościć zamierzają bardzo serdecznie. Z okazji Złotu przewiduje się w sobotę, w godzinach południowych, otwarcie wystawy „Sątyry antywojennej” M. Bermana w galerii BWA. Tego samego dnia przed niektórymi pomnikami i tablicami, upamiętniającymi miejsca walk i straceń, delegacje społeczeństwa złożą kwiaty. W godzinach wieczornych, po capstrzy ku wojskowemu, na Cytaadeli odbędzie się uroczysty apel poległych — z udziałem delegacji młodzieży oraz przedstawicieli społeczeństwa wszystkich dzielnic Poznania.

W niedzielę, z udziałem przedstawicieli władz centralnych, dalszy ciąg Złotu. Uczestnicy zbiorą się na placu Wolności, skąd pomaszerują w kierunku Pomnika Powstańców Wielkopolskich. Tu o godzinie 11 zacznie się wielki wiec antywojenny z udziałem mieszkańców całego Poznania. Uczestnicy wiecu będą ponadto świadkami uroczystej promocji, a także defilady wychowanków Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych. (pż)

Minister P. Harmel opuścił Polskę

Czwartek był ostatnim dniem pobytu w Polsce ministra spraw zagranicznych Belgii Pierre Harmela. Jak informowaliśmy — Harmel przeprowadził w Warszawie rozmowy polityczne z min. Adamem Rapackim.

Wczoraj wczesnym popołudniem gość belgijski wraz z towarzyszącymi mu w podróży osobami opuścił Polskę. (PAP)

Lokale dla rzemieślników Oznaki poprawy

Brak lokali — to jedna z głównych przyczyn, hamujących rozwój usług rzemieślniczych. Ostatnio i w tej dziedzinie notuje się zmiany na lepsze.

Według informacji izb rzemieślniczych, rady narodowe w różnych miejscowościach kraju przydzieliły rzemieślnikom w I półroczu br. blisko 700 lokali z tego tylko w samym II kwartale 555 pomieszczeń. Są to pierwsze widoczne rezultaty decyzji o przekazywa-

Rekordowy pobór do wojska w USA

Ministerstwo obrony USA ogłosiło w środę, że w październiku siły zbrojne USA wezwą pod broń 49.200 ludzi, o 3000 więcej niż poprzednio przewidywano i więcej niż w jakimkolwiek innym miesiącu od początku wojny wietnamskiej. Kontyngent na listopad wyniesie 43.700 ludzi.

Ministerstwo obrony ogłosiło również, że począwszy od 1 października obniży się kryterium poboru.

Wszyscy żołnierze, którzy rozpoczyna służbę w październiku i listopadzie, zostaną skierowani do wojsk lądowych. (PAP)

Uczestnicy konferencji „Pugwash” w Belwederze

Przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab przyjął 8 bm. na audiencji oficjalnej w Belwederze członków stałego Komitetu Wykonawczego „Pugwash”, którzy przybyli do Polski na XVI konferencję tego ruchu uczonych. Uczestników stałego Komitetu Wykonawczego przedstawił Przewodniczącemu Rady Państwa prof. Ignacy Małeckie — przewodniczący polskiej grupy „Pugwash”.

W imieniu uczestników prof. Rudolph E. Peierls — wybitny fizyk brytyjski — złożył podziękowania za umożliwienie zorganizowania konferencji w Polsce.

Przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab podkreślił znaczenie wysiłków uczonych, którzy przybyli do Polski z dobrą wolą dopomożenia w dziele walki o pokój. — Witamy panów — powiedział Edward Ochab — jako przedstawicieli idei obrony życia, obrony pokoju. W walce o pokój wasze wysiłki mają ogromne znaczenie także polityczne, nawet jeśli bezpośrednio nie zajmujecie się polityką. Chciałbym — powiedział na zakończenie Edward Ochab — żeby panowie czuli się w Polsce jak wśród przyjaciół. (PAP)

Przygotowania do obchodów rocznicy Pokoju Toruńskiego

Gród Kopernika — miejscem centralnych uroczystości

Stary gród Kopernika — Toruń będzie w dniach 10 i 11 bm. miejscem centralnych obchodów 500 rocznicy doniesienia wydarzenia historycznego — II pokoju toruńskiego, który zakończył zwycięską 13-letnią wojnę Polski z zaborczym Zakonem Krzyżackim, przywracając macierzy Pomorze Gdańskie, Ziemię Chełmińską i Michałowską przy równoczesnym rozciągnięciu jej panowania na Warmię.

Generał de Gaulle na Tahiti

Środowe powitanie prez. de Gaulle'a na Tahiti było barwne, zgodnie z miejscową tradycją — a więc pełne tańców, śpiewów, wieńców. De Gaulle nakreślił perspektywę rozwoju Tahiti, jak i innych wysp francuskich na Pacyfiku.

Zgrytem — jak podają sprawozdawcy agencji prasowych — był protest deputowanego orozycji Teatru, który podczas rozmowy z de Gaulle'em wystąpił przeciwko używaniu Polinezyjki francuskiej jako poligonu nuklearnego.

W sobotę 10 bm. de Gaulle obserwować ma z pokładu krążownika wybuch „wzmocnionej” bomby nuklearnej na atolu Mururoa. (PAP)

Wzrasta liczba wojsk amerykańskich w Wietnamie

Sily interwentów przekroczyły 300 tys.

Agencja Associated Press donosi, że do Wietnamu Południowego przybył w środę amerykański pułk pancerny liczący około 1.600 żołnierzy i oficerów. Amerykańskie siły zbrojne w Wietnamie Południowym liczą obecnie 305.500 ludzi. W czwartek i w niedzielę do Wietnamu Południowego mają przybyć dalsze jednostki w sile przeszło 2.500 ludzi.

134 pirackie naloty przeprowadziły we wtorek Amerykanie na Wietnam Północny. Amerykański rzecznik wojskowy powiedział, że bombardowano różne okręgi, m. in. okolicę portu w Hajfongu oraz linie kolejową łączącą Hanoi z ChRL.

Brak doniesień o walkach w Wietnamie Południowym, agencje zachodnie informują jedynie, iż partyzanci dokonują licznych ataków na przygotowywane lokale wyborcze, wrzucając do nich granaty lub inne materiały wybuchowe.

Przywódcy południowowietnamskich buddystów oświad-

czyli w środę na konferencji prasowej, iż ponownie zaapelowali do wyznawców tej religii w całym kraju, aby zbrojkowali niedzielne wybory. Ponadto, na znak protestu przeciwko wyborom, postanowili ogłosić trzydniowy strajk głodowy z równoczesnym apelem, aby przyłączyli się do niego wszyscy buddyści.

AFP donosi, że sajońskie wojskowe władze bezpieczeństwa aresztowały w tym mieście dwóch obywateli francuskich — dyrektorów wielkich firm — F. Grandjeana i A. Joxe'a, odgrywających czołową rolę w kolonii francuskiej w Sajgonie. Korespondent AFP pisze, iż mieszkający w Sajgonie Francuzi obawiają się, że aresztowania te związane są z gwałtowną kampanią antyfrancuską, wznieconą przez dzienniki sajońskie po przemówieniu prezydenta de Gaulle'a w Phnom Penh. (PAP)

Święta narodowe KRL-D i Bulgarii

Z okazji 18 rocznicy proklamowania Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej W. Gomułka, E. Ochab i J. Cyrankiewicz wystali depesze z najserdeczniejszymi gratulacjami do przewodniczącego Komitetu Centralnego Partii Pracy Korei, przewodniczącego gabinetu ministrów KRL-D Kim Ir Sena oraz przewodniczącego prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRL-D Coj Jen Gena.

Depesze o podobnej treści wystali E. Ochab i J. Cyrankiewicz z okazji 22 rocznicy wyzwolenia Bulgarii do przywódców tego kraju. (PAP)

PAP-RADIO-INF-WK-TELEFONEM
RADIO-INF-WK-TELEFONEM
INF-WK-TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WK-TELEFONEM
RADIO-INF-WK-TELEFONEM
INF-WK-TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WK-TELEFONEM
RADIO-INF-WK-TELEFONEM
INF-WK-TELEFONEM

Walki w Kolumbii

Ze stolicy Kolumbii Bogoty donoszą, że w środę 7 bm. w Andach kolumbijskich doszło do poważnego starcia zbrojnego między oddziałem partyzanckim a wojskami rządowymi. W potyczce zginęło 3 żołnierzy wojsk rządowych a kilku odniosło rany.

Przełożenie rozmów

Brytyjsko-hiszpańskie rozmowy na temat Gibraltaru, które rozpoczęły się we wtorek w Londynie zostały przełożone w środę na czas nieokreślony. Na środowym posiedzeniu, które trwało około pół godziny oficjalnie podano to wiadomości, że data następnego spotkania będzie uzgodniona drogą dyplomatyczną.

Incydent na granicy

Izraelski patrol wojskowy otworzył wczoraj wieczorem 7 bm. ogień do 4 uzbrojonych Syryjczyków na granicy między Izraelem a Syrią w pobliżu miejscowości Kfar Yuval (w górnej Galilei niedaleko granicy libańskiej). Dwóch Syryjczyków zostało zabitych pozostałym udało się zbiec z terytorium Syrii.

„Rubens” w rupieciach

82-letnia wdowa po byłym stolarzu specjalizującym się w wyrabianiu ram do obrazów, pani Savage z Northampton (W. Brytania) znalazła w rupieciach stolarskich meza obraz, który okazał się dziełem Rubensa. Na aukcji w Londynie oceniono jego wartość na 80 tys. funtów.

Powódź w Pakistanie

We wschodnich rejonach Pakistanu, Dhaka i Narajangandz atakują się powódź. Jak wynika z ostatnich doniesień z Karachi, stolicy Pakistanu, w ciągu ostatnich 2 dni około 50 osób w tym większość dzieci poniosło tam prawdopodobnie śmierć.

Spotkania ambasadorów ChRL i USA

W środę odbyło się w Warszawie kolejne spotkanie ambasadora Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce Wang Kuo-Chuana z ambasadorem USA w Polsce Johnem A. Gronouskim. Spotkanie trwało ponad 2 godziny. Termin kolejnego spotkania ustalony został na 11 stycznia 1967 r.

Po spotkaniu amb. Wang Kuo-Chuana wręczył dziennikarzom tekst oświadczenia, jakie złożył na posiedzeniu śródomowym.

Pierwsza część oświadczenia dotyczy stosunków chińsko-amerykańskich. Stwierdza ono, że ostatnio oficjalni przedstawiciele USA napomniły o chęci „pojednania” z Chinami. Jednakże 700-milionowy naród chiński „ani nie obawia się pogrożeń amerykańskich, ani też nie da się wprowadzić w błąd przez USA”.

Postępowanie rządu USA wobec Chin pokazuje niebezpieczeństwo, iż w najbliższym stopniu nie zamierza poprawić stosunków chińsko-amerykańskich. Przeciwnie, prowadzi on swą politykę wrogości i agresji przeciwko Chinom ze zdwojoną energią, przesuując środek ciężkości amerykańskiej strategii globalnej na wschód i traktując naród chiński jako swego głównego wroga.

Agresorzy amerykańscy muszą opuścić Tajwan i Cieśninę Tajwańską. Muszą oni opuścić Azję — dodaje oświadczenie.

W drugiej części oświadczenia zajmują się sprawą agresji amerykańskiej w Wietnamie.

Oświadczenie głosi, że obecnie sedno problemu wietnamskiego sprowadza się do tego, aby agresorzy amerykańscy wycofali się natychmiast i całkowicie z południowego Wietnamu.

Powyższe oświadczenie zawiera również znane absurdalne zarzuty kierownictwa ChRL wobec Związku Radzieckiego. (PAP)

„Dzień Kolejarza”

Uroczysta akademii w Poznaniu

Z okazji „Dnia Kolejarza” odbyła się wczoraj w auli uniwersyteckiej uroczysta akademii, w której wzięli udział przedstawiciele kolejarzy DOKP Poznań. Wśród zaproszonych gości znalazł się m. in. wiceminister komunikacji T. Bronowski, sekretarz KW PZPR w Poznaniu J. Gawrysiak, wiceprzewodniczący ZG ZZK S. Wnuk, sekretarz WKZZ w Poznaniu E. Kowalski.

Po odegraniu hymnu narodowego głos zabrał przewodniczący ZO ZZK E. Ślusarek, który powitał wszystkich zebranych. Referat o znaczeniu kolejnictwa wygłosił dyrektor OKP w Poznaniu inż. E. Rejek. Stwierdził on, że tegoroczny Dzień Kolejarza — trzynasty z kolei — obchodzony jest w roku, w którym kolejarze naszego okręgu odnieśli wiele sukcesów. W ich posiadaniu znajdują się sztandar przechodni Prezesa Rady Ministrów za zdobycie I miejsca w województwie międzydyrekcyjnym. Jednostki i przedsiębiorstwa kolejowe okręgu poznańskiego zajmowały i zajmują czołowe miejsca w kraju. Czyniły społeczne podjęcie w br. wynoszą w sumie 24 mln. zł i będą — jak zapewniają kolejarze — zrealizowane w stu procentach. Sukcesy są więc duże ale — jak stwierdził mowa — stać nas jeszcze na podniesienie sprawności wykonywanych usług i uzyskanie w 1966 roku jeszcze lepszych wyników niż w latach ubiegłych.

Witani serdecznymi okłaskami zabrali kolejno głos sekretarz KW J. Gawrysiak i wiceminister T. Bronowski. Obaj w swoich wystąpieniach serdecznie gratulowali kolejarzom DOKP Poznań osiągniętych wyników i życzyli im podziękowania za wielki trud i wy-

siłek w ich codziennej pracy. Wiceminister T. Bronowski poinformował zebranych, że DOKP Poznań zdobyła I miejsce w województwie „Październik” — 1966”.

Bardzo miłym akcentem wczorajszej uroczystości było wręczenie Medalu Tysiąclecia przyznanego kolejarzom przez Prezydium WRN w Poznaniu, w uznaniu wkładu w obchody 1000-lecia Państwa Polskiego, jako pamiątki lat jubileuszowych 1960—66. Poza tym na ręce przedstawicieli Oddziału Drogowego Poznań i Oddziału Budynków również z Poznania, wiceprzewodniczący ZG ZZK S. Wnuk przekazał proporcje przechodnie Ministra Komunikacji i przewodniczącego ZG ZZK za zajęcie pierwszych miejsc w województwie międzydyrekcyjnym w I półroczu br. Głos zabrał również dyr. Fleischer przewodniczący delegacji kolejarzy NRD, okręgu berlińskiego. (st)

Procesy byłych ministrów w Indonezji

Przed trybunałem sądowym w Djakarcie od kilku dni trwa proces przeciwko jednemu z członków gabinetu w b. rządzie indonezyjskim ministrowi Jusufowi Mudo Dalamowi, któremu zarzuca się uczestnictwo w działalności wyrotowej. Prokurator zażądał dla Dalama kary śmierci. Wyrok ma zapadnąć w piątek. Dalam zaprzecza zarzutom stawianym mu przez akt oskarżenia przyznając się jedynie do pogwałcenia prawa muzulmańskiego zezwalającego na poślubienie 4 żon (Dalam zaś występował w związku małżeńskim 6-krotnie).

Reakcyjna organizacja studencka Kappi ogłosiła w czwartek 8 b.m. oświadczenie, w którym domaga się aby wyrok wykonano publicznie.

Kontrolowany przez armię dzień „Daily Ampera” donosił w czwartek, że następnym ex ministrem przebywającym w więzieniu, który stanie przed sądem, będzie b. minister lotnictwa i naczelny dowódca sił lotniczych wiceadmirał Omar Dhani. Zarzuca się mu współudział w wydarzeniach z października ub. roku. PAP

Pożar w Kalifornii

W lasach północnej i środkowej części Kalifornii w Stanach Zjednoczonych zalega olbrzymi pożar. Służba leśna i strażacy nie panują nad obszarami leśnymi o powierzchni około 15 tys. akrów.

Polska za zwołaniem międzynarodowej konferencji w sprawie kosmosu

Wystąpienie delegata PRL w ONZ

Na posiedzeniu Komitetu ONZ do spraw Pokojowego Wykorzystania Przestrzeni Kosmicznej, który obraduje obecnie w siedzibie ONZ wystąpił delegat polski, zastępca stałego przedstawiciela PRL w ONZ Eugeniusz Wyzner.

Poparł on projekt zwołania międzynarodowej konferencji w sprawie pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej w październiku przyszłego roku, w 10-tą rocznicę rozpoczęcia ery kosmicznej wystrzeleniem pierwszego radzieckiego satelity ziemi.

Konferencja taka podkreślił E. Wyzner powinna podsumować dotychczasowy dorobek ludzkości w podboju kosmosu, stać się rzeczywistym międzynarodowym forum dla wymiany doświadczeń, nowych koncepcji i całokształtu osiągnięć myśli ludzkiej w tej dziedzinie. Konieczne jest jednak aby była to konferencja w całym tego słowa znaczeniu międzynarodowa, nie ograniczająca się tylko do mocarstw kosmicznych lecz korzystna również dla innych krajów, w tym zwłaszcza krajów słabiej rozwiniętych. Ma to szczególne

znaczenie przy okazji takich ubocznych rezultatów badań kosmicznych jak meteorologia, nowe metody telekomunikacji itp. (PAP)

Samoloty USA ostrzeliwują Kambodżę

Według doniesień z Phnom Penh, amerykański helikopter wojсковy ostrzelał w środę przyczynniczną wieś kambodżańską Khum chet w prowincji Svey Rieng. Wśród mieszkańców wsi są zabici i ranni. (PAP)

Paryski festiwal studentów — rozpoczęty

W czwartek rozpoczął się w Paryżu XIV Międzynarodowy Festiwal Kulturalny Studentów. Organizatorem tego festiwalu, który corocznie odbywa się w innym mieście Francji, jest Narodowy Związek Studentów Francji (UNEF).

Festiwal posiada duże znaczenie w międzynarodowym studenckim życiu kulturalnym — tradycyjnie już jest spotkaniem przyjaźni i pokoju, konfrontacją dorobku studentckiego ruchu artystycznego w różnych dziedzinach sztuki. W ramach festiwalu odbywa się konkurs teatrów studenckich, przegląd zespołów muzycznych i jazzowych, chórów, zespołów folklorystycznych. Najmłodszą dziedziną festiwalu

Uchwała KERM

Poprawa opieki zdrowotnej w PGR-ach

Podjęta we wtorek uchwała KERM w sprawie opieki zdrowotnej nad pracownikami rolnymi i ich rodzinami ma być zasadnicze znaczenie dla rozwoju opieki lekarskiej i podniesienia poziomu higieny pracy w państwowych ośrodkach i gospodarstwach rolnych. Zatrudniają one obecnie ponad 300 tys. pracowników, co wraz z ich rodzinami stanowi ok. 1.200 tys. osób.

Wobec rozproszenia państwowych ośrodków rolnych oraz często znacznego ich oddalenia od placówek lecznictwa wiejskiego — opieka zdrowotna nad robotnikami rolnymi i ich rodzinami przedstawia się szczególnie niekorzystnie. Np. w woj. szczecińskim na 1 Wiejski Ośrodek Zdrowia przypada 26 PGR-ów (ok. 29 tys. osób), w koszalińskim 17 PGR-ów na 1 ośrodek zdrowia (ok. 10 tys. osób).

Uchwała KERM stwarza podstawy dla istotnej poprawy w tej dziedzinie — nakładając obowiązki na prezidia wojewódzkich rad narodowych oraz resorty: rolnictwa i zdrowia.

Wszędzie tam gdzie istnieją możliwości (odległość 5—7 km, liczba podopiecznych nie większa niż 5—6 tys. osób) opiekę nad zdrowiem pracowników zakładów rolnych pełnić będą istniejące państwowe bądź spółdzielcze ośrodki zdrowia. Natomiast tam gdzie takich możliwości nie ma — tworzone będą przyzakładowe ośrodki zdrowia lub lekarskie punkty zdrowia (w zależności od liczby osób podlegających opiece lekarskiej).

Zakłady lecznictwa rolnego ze względu na ich specyficzny charakter i zadania traktowane będą na analogicznych zasadach co przemysłowa służba zdrowia. Z tego też tytułu lekarze zatrudnieni na pełnych etatach w przyzakładowych ośrodkach zdrowia, bądź punktach lekarskich otrzymywać będą kwartalne dodatki jak lekarze przemysłowi (przebieg ok. 1200 zł miesięcznie). Podobnie też jak lekarze przemysłowi będą oni zobowiązani do szerokiej pracy profilaktycznej, prowadzenia wstępnych i okresowych badań pracowników, sprawowania nadzoru nad bezpieczeństwem i higieną pracy, badania szkoleniowości poszczególnych rodzajów i stanowisk pracy w rolnictwie itp.

Do czasu zorganizowania przyzakładowych ośrodków zdrowia i

punktów lekarskich prezidia rad narodowych zapewnią opiekę lekarską nad zdrowiem pracowników rolnych poprzez zorganizowanie stałych dojazdów lekarzy.

Rozwój lecznictwa w zakładach rolnych przyczyni się również do ogólnej poprawy opieki lekarskiej na wsi. Uchwała KERM mówi bowiem, iż można udostępnić świadczenia przyzakładowych ośrodków zdrowia i punktów lekarskich również dla okolicznej ludności wiejskiej. PAP

Ochrona monopolu celem spisku w Syrii?

Głowa państwa i sekretarz generalny syryjskiego kierownictwa partii BAAS, Nur Ed-Din Atasi wyjechał w towarzysztwie szefa sztabu naczelnego, gen. Ahmeda Sueidani do garnizonów syryjskich stacjonujących na południowej granicy. W przemówieniu jakie tam wygłosił, Atasi potępił „ohydny spisek przeciw rewolucji” wykryty ostatnio i zwrócił uwagę, że celem jego była ochrona monopolu zagranicznych i wzmocnienie stanowiska „Iraq Petroleum Company”. (PAP)

Ponadplanowe dostawy dla handlu

Resorty przemysłowe zobowiązane zostały swego czasu uchwałą KERM do ponownego zbadania swych możliwości produkcyjnych i ewentualnego skierowania na rynek ponadplanowych partii towarów pożądanym w sezonie jesienno-zimowym.

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego informuje, że lista napływających zgłoszeń nie jest wprawdzie zbyt obszerna, ale zawiera pewne interesujące oferty.

Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego zobowiązało się dostarczyć dodatkowo ilości aparatów radiowych „Promyk” i wiele drobnych wyrobów metalowych jak gwoździe, hacce itp., bardzo potrzebnych w handlu wiejskim.

„Poznańskie słowiki” wkrótce na ekranach

Zespół „Rytm” przedstawił w środę warszawskim dziennikarom film fabularny „Poznańskie słowiki”, zrealizowany przez reż. Hieronima Przybyła według scenariusza Wandy Żółkiewskiej. Jak już informowaliśmy, utwór ten zdobył jedną z nagród na tegorocznym Międzynarodowym Festiwalu Filmów dla dzieci i młodzieży w Wenecji.

Bohaterem „Poznańskich słowików” jest dwunastoletni członek słynnego chóru Stulgrosza. Wspaniałe pieśni Mozarta, Moniuszki czy Palestriny w wykonaniu zespołu — to jedna z głównych atrakcji tego kolorowego, panoramicznego filmu. W roli małego bohatera oglądamy na ekranie Pawła Jankowskiego, jego filmowymi rodzicami są Ewa Wawrzon i Krzysztof Chamiec, postać dyrygenta odtwarza Jan Machulski. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 18. Centrala tel. 611-21 łączą wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. W-8

Problem rodezyjski przedmiotem obrad krajów Commonwealthu

Kompromisowa propozycja Singapuru

Na sesji londyńskiej krajów członkowskich Commonwealthu stanowisko W. Brytanii spotkało się w środę z jeszcze ostrzejszą krytyką tym razem ze strony przedstawicieli Ghany i Kenii.

Delegat Zambii oświadczył na śródomowej konferencji, że rząd brytyjski musi użyć siły w celu obalenia reżimu Iana

Smitha, ponieważ sankcje gospodarcze nie przyniosły rezultatu. Przedstawiciel brytyjski złożył wyrażne oświadczenie, iż rząd jego nie zamierza stosować siły w stosunku do rządu białej mniejszości w Rodezji.

Przedmiotem rozważań delegatów afrykańskich była przedstawiona w tym dniu kompromisowa propozycja premiera Singapuru Lee Kuan Yew. Zaproponował on, aby kraje afrykańskie, a w tym Zambia i Sierra Leone, które zagroziły wycofaniem się z Commonwealthu w przypadku nierozwiązania kryzysu rodezyjskiego, powinny wyrazić zgodę na roczną zwłokę, aby dać W. Brytanii jeszcze jedną szansę obalenia rządu Smitha, który ogłosił, jak wiadomo, jednostronne niepodległość Rodezji w listopadzie ub. roku. Rząd brytyjski — powiedział premier Singapuru — powinien jednocześnie zastrzyczyć sankcje gospodarcze wobec reżimu rodezyjskiego. (PAP)

Po kongresie TUC

„Mini — zwycięstwo” Wilsona

Agencja France Presse zamieściła komentarz na temat głosowania kongresu brytyjskich związków zawodowych nad rządową polityką płac i cen.

W kołach brytyjskich związków zawodowych zwycięstwo odniesione w środę przez Wilsona nazywa się „pyrrusowym zwycięstwem”. Dziennik „Morning Star” użył nawet określenia „mini-zwycięstwo”.

W kołach rządowych nie ukrywa się natomiast zadowolenia, jakkolwiek przyznaje się, że zwycięstwo zostało osiągnięte z trudem i niewielką liczbą głosów. (PAP)

Święto Narodowe KRL-D

Jedyna droga — zjednoczenie

bazę wypadową USA. Intencje te ujawniły się zresztą z całą jaskrawością w dwa lata później, gdy na 38 równoleżniku rozgorzała działania wojenne.

Pomimo zniszczeń spowodowanych trzyletnią wojną z amerykańskimi interwentami i ich marionetkami, Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna szybko odbudowała gospodarkę. Udział przemysłu w globalnej wartości produkcji osiągnął już 76 proc., wobec zaledwie 28 proc. w roku 1948. Obróty zagraniczne KRL-D zwiększyły się w ciągu ostatnich 10 lat prawie 8-krotnie, z czego poważną część przypada na handel z Polską.

Rozwojowi gospodarczemu towarzyszyły wzrost aktywności KRL-D na arenie międzynarodowej. Rząd Korei Ludowej wielokrotnie podkreślał solidarność ze Stanowiskiem Polski w sprawie walki przeciw remilitaryzacji i dążeniom odwetowym Niemiec zachodnich, KRL-D udziela także materialnego i moralnego

poparcia narodowi wietnamskiemu w jego walce z amerykańskimi agresorami.

Stanowisko to stanowi jaskrawy kontrast z polityką południowej Korei. W kraju tym, rządzonej przez zmieniające się kolejne klikki, typowane przez Amerykanów, obserwujemy wyraźny regres ekonomiczny. Wojska południowokoreańskie biorą udział w amerykańskiej inwazji w Wietnamie, w okrutny sposób mordują jeńców i bezbronną ludność cywilną. Wywołuje to oburzenie społeczeństwa południowej Korei, co już niejednokrotnie znalazło wyraz w manifestacjach studentów i robotników w Seulu.

Budująca socjalizm Korea Ludowa nie tylko stanowi dla ludności południa wymowny przykład słuszności obranej przed 18 laty drogi. Dokłada ona również wysiłków, aby doprowadzić do zjednoczenia kraju, wskazując niestrudzenie, że da się to osiągnąć tylko poprzez wycofanie wojsk amerykańskich z południa i przeprowadzenie wyborów powszechnych bez żadnej obcej ingerencji. Jak przypomina memorandum rządu KRL-D z 21 lipca br., Korea Ludowa kilkakrotnie proponowała zwołanie wspólnej konferencji przedstawicieli partii politycznych i organizacji społecznych z obu części kraju, na której byłby omówiony problem zjednoczenia Korei. (m. j.)

EUGENIUSZ PAUKSZA ich trzech i dziewczyna

— A my tutaj, czekając na ciebie, zasłuchaliśmy się we wspomnienia wojenne panów. Ogromnie ciekawe. Bo widzisz, ten pan jest czołgista, a ten znów służył w artylerii przeciwlotniczej, potem zaś na ochotnika przyłączył się do szturmujących oddziałów piechoty — szybko zatrajkotała Danka, urywając zwierzenia przejętego Lutka.

— Ach tak, to musi być pasponujące. Inaczej się słucha tych rzeczy od bezpośrednich uczestników, inaczej zupełnie o nich czyta. Ani porównać nie można.

— Pewnie, pewnie — zawałał były czołgista, połączony tymi słowami. — Przeżyło się, przeżyło. 12 marca, pamiętam datę, bo był zamiar już tego dnia zdobyć Kołobrzeg, trudno, nie wyszło, tydzień prawie mieliśmy przed sobą dalszego piekienia się, otóż tego marca w trzy maszyny ruszyliśmy przez takie zagaje...

— Ludzie, o rety, ładna sprawa, osobowy zaraz nadłeci. Druga godzina, jakże zleciał ten czas, jakby parę niedługo minął — złapał się za głowę zawiadowca i zerwał pędem, po drodze naciskając czerwona czapkę. Zadudniły na peronie szybko jego kroki.

— Zdaży, jeszcze kilka minut. Ale prawda, że zagadało się. Nie wszyscy młodzi tacy ciekawi. Synowi gdy zaczęło opowiadać, to nudzi się, wreszcie urywa: tata, nie gładź. Taki gówniarz — zdenerwował się nagle były artylerzysta.

— No, to już na nas też pora... Ten pociąg przywozi świeżą poranną gazetę. Poczyta się do snu nowinki.

— Podprowadźmy panów — powiedziała Danka.

Nadbiegło dudnienie, zgęstniało, zawiadowca stał już sztywno w czerwonej czapce, z lizakiem w ręku. Kilka zaledwie wagonów, wysypało się z nich niewiele też więcej osób. Z bagażówki frunęły na peron jakieś paki. Sprzedawca z kiosku „Ruchu” odbierał pliki nadeszłych czasopism. Byli żołnierze z miejsca sięgnęli po numery „Głosu Koszalińskiego”. Przybliżył się Lutek, także kupując egzemplarz. Złożył go w kilka i wetknął do kieszeni.

— To my chyba pójdziemy — powiedziała Danka, wyyciągając dłoń do sympatycznych kolejarzy. Korciły ją wieści przyniesione przez Lutka. Jakże to, oddali temu Stefanowi samochód, tego samego też wypuścili? Chyba musiano zakpić z Pazoły.

— Lutek, a nie lżesz ty? Jakże go mogli wypuścić? To po cholere zabieraliśmy tę „Warszawę”? — gdy tylko oddalili się nieco, wybuchnął zdenerwowany Florek.

— Bo widzisz, mnie się zdaje... Co to? Wołają nas?

Obejrżeli się. Od tyłu nadbiegały głośnie pokrzyki. Wymachując gazetą, zawiadowca, jeszcze w czerwonej swej czapce, pędził w ich stronę. Zawrócili z miejsca. — Dobrze, że kolega zajrzał w gazetkę... Czytajcie! — sapną kolejarz, tamci dwaj też przyłączyli się już do całej grupki. — O tu, gdzie wiadomości z ostatniej chwili.

Florek wlepił oczy w gazetę, przez ramie zaglądali mu Danka i Lutek. Notka była króciutka. Powiadamiała, że władze ujęły sprawców napadu rabunkowego na „Bal-tonę” w Kołobrzegu. Jednym ze sprawców okazał się znany na wybrzeżu ratownik Mieczysław K. Dochodzenia w toku.

— Hurra, hurra — zakrzyczał Lutek. — Teraz Szymona na pewno już zwolnią.

— Dobra nowina. Nie można jej tak zostawić na sucho. Grzech byłby... rozjaśniona gęba zasapał były czołgista. — To ja proszę do siebie. Jest jakaś flaszką gorzały. Żona znajdzie też na pewno coś na przekąskę.

Rozdział szesnasty

DZIEŃ OSIAGA SWÓJ PUNKT KULMINACYJNY

Przedarli się od terenów uzdrowiskowych przez zarosła parkowe na plażę, nad brzeg, stali tu przytuleni we trójkę, zapatrzeni w rodzący się wspaniały pogoda dzień. Blask słoneczny odbijał od ich zmęczonych, ale pogodnych twarzy, lśnieniami osiadał na żrenicach oczu.

cdn

70

Dziecko przychodzi — a właściwie powinno przychodzić — do szkoły z zakorzenionymi nawykami higienicznymi. I wiele dzieci rzeczywiście takie dobre nawyki ma. Ale jeszcze więcej jest takich nawyków pozbawione. Nie należy chować głowy w piasek. W wielu rodzinach, z zakończeniem okresu niemowlęcego kończy się przestrzeganie codziennej kąpieli. A im dalej w las — tym więcej drzew, tzn. tym mniej mycia. Wierzyć się nie chce, jak wiele dzieci i młodzieży nie wie jak się myć! A jeżeli dom nie nauczył — to szkoła musi. I to na różne sposoby. Od czasu do czasu — in-teresujące pogadanki o higienie, z przezroczami. I to nie szeroko i teoretycznie, ale konkretnie: jak często się myć należy, w jaki sposób i dlaczego. Potrzebne są również systematyczne kontrole, przeprowadzane oczywiście w atmosferze życzliwej i nie upo-karzającej. Od dzieci należy wymagać, by na dużej pauzie, przed śniadaniem, dokładnie umyły ręce. Ale żeby to wymaganie zrealizować trzeba, by w szkole były umywalnie

0 higienie szkolnej

Jeżeli nie dom — to szkoła

— i to czyste — by dzieci przynosiły ze sobą — i miały gdzie zostawić — mydło i czy-sty ręcznik. Nie obejdzie się również bez kogoś, kto przypinuje tych ablucji. Jeżeli bo-wiem sprawa ograniczy się do formalnego nakazu — umy-ć ręce — będziemy mieli do czy-nienia z jeszcze jednym zjawiskiem odciążającym. Cho-dzi o to, żeby dzieci przyzwyczaić do czystych rąk. „Od-rzemyczka do kocziczka” — mo-że mieć tutaj pozytywne zas-tosowanie.

Prócz umywalk, do higie-nicznych urządzeń należą je-szcze ubikacje. Nie najlepiej się u nas ta sprawa przedsta-wia. A prawdę mówiąc: żenu-jąco! Jest to często instytucja, o którą nie trzeba w szkole pytać — z daleka już daje o sobie znać nieprzyjemnym o-dorem. Ale co tu narzekać na przy-dkie zapachy, kiedy są jeszcze u nas szkoły w ogóle bez ubikacji. 130 takich szkół

mamy jeszcze w kraju! Przy-okazji: 3 tysiące szkół nie ma w ogóle śmietników, a w po-nad 1500 szkołach brak urzą-dzeń wodnych; jeszcze więcej szkół — nie ma kanalizacji. Inspekcje sanitarne dobrze by-zrobiły, gdyby wspólnie z te-renowymi radami narodowy-mi coś w tej sprawie przed-sięwzięły. W szkołach, gdzie-szczęśliwie te urządzenia są, przy-dałoby się zwrócić uwagę na ich wygląd. Slogan, „Pokaż mi swoje WC — a po-wiem ci kim jesteś” jest chy-ba najbardziej wymowny z do-tychczas rozpowszechnionych.

Do szkół podstawowych u-częszczać będzie w tym roku prawie 6-milionowa armia dzieci. Wyobraźmy sobie, że każde z tych dzieci przyswoi sobie piękny zwyczaj dbania o czystość ciała i odzieży o-raz zrozumie konieczność utr-zymywania w porządku urzą-dzeń sanitarnych. Jest to pro-gram minimalny, ale kto wie

czy nie prowadzący najpro-stszą a więc najkrótszą drogą do tego, by pojęcie „kultura” przestało być pustym dźwię-kiem.

Mycie rąk i urządzenia sa-nitarne nie wyczerpują zagad-nienia higieny szkolnej. Obe-jmuje ona szeroki zakres spraw. Aby je wszystkie omó-wić, trzeba by rozprawę napi-sać: o lekarzach szkolnych — że ich za mało, o chorobach dziecięcych i ich zapobiega-niu, o umiarkowaniu szkolnym — że nie odpowiada budowie dziecięcego ciała, i o wycho-waniu fizycznym, o sporcie, o-zywieniu, a nawet o higienie psychicznej. A na koniec o fun-duszach na to potrzebnych. Każde z tych zagadnień z o-sobną oczywiście ma swoją wagę. Ale na początek (roku szkolnego) wystarczy skrom-ny na razie, proponowany pro-gram higienicznego minimum.

ST. ORZEŁOWSKA

TEATR

Harcerze i historia

Inauguracja sezonu teatralnego w Kaliszu nie wypa-dła zbyt imponująco. Pier-wszą powakacyjną premierą teatru kaliskiego okazała się pozycja młodzieżowa wysta-wiona z wszystkimi znanymi już powszechnie wadami i za-letami literatury młodzieżowej na naszych scenach. Przedsta-wienia adresowane do młodej widowni z reguły traktowane są, niestety, w naszych tea-trach dramatycznych z pewną taryfą ulgową. Tylko teatry specjalizujące się wyłącznie w repertuarze dziecięcym i mło-dzieżowym tak jak np. po-znański „Marcinek” podchodzą do nich z pełną artystyczną od-powiedzialnością, wiążą z nimi wszystkie swe nadzieje i am-bicje. Teatr kaliski, podobnie zresztą jak poprzednio poznań-ski i gnieźnieński, poszedł jed-nak utartym tropem. Dał spektakl artystycznie bezdyskusyjny, poprawny na tyle schematycznie prosty, by był dla wszystkich zrozumiały i na tyle sprawnie zrobiony warsztato-wo, by nie móc postawić mu zarzutu jakiegokolwiek nieuczciwości.

Sztuka Aleksandra Rymkie-wicza „Srebrny grosz”, która stała się punktem wyjściowym do kaliskiego spektaklu pozor-nie rzecz biorąc miała wszyst-ko to, czego oczekuje się od

współczesnej literatury mło-dzieżowej. Pokazała młodych bohaterów na scenie, powiaza-ła ich z historią, przypomina-ła w roku obchodów Tysiącle-cia Polskę piastowską, przynio-sła wreszcie wiele rzeczowych informacji o jej życiu i oby-czajach. Ale w płaszczyźnie artystycznej, niestety, niewie-le już miała równych zalet. Była nieco schematyczna, pre-zentowała pewien wykształco-ny w 20-leciu międzywojen-ym schemat sztuki czy po-wieści młodzieżowej, opierała się na nim, nie wychodziła po-za niego. Młodzi harcerze, któ-rzy z profesorem swym na wy-cieczce harcerskiej odnaleźli srebrny grosz piastowski i prze-żyli swą przygodę z historią nie mieli po prostu cech współ-czesnej młodzieży. Byli dzieć-mi innej epoki — innego har-cerstwa, młodopolskiej jeszcze z ducha egzaltacji i książek o dobrych uczynkach i grzec-nych harcerzykach. Nie sądzę, aby młodzi współcześni harce-rze nie mogli przeżyć tu po-dobnej przygody z historią. Tylko, że musiałaby ona wy-głądać inaczej. A jej bohate-rowie musieliby być bardziej pełnokrwisli, oschli i skłonni zapewne coś innego jeszcze do-



Na zdjęciu jedna ze scen przedstawienia. Wł. Lasoń (Młodysz), W. Nowak (Jędrak), H. Zbierzyńska (Młodyszowa). Fot. — G. Wyszomirska

strzec w historii niż to, co zo-baczyli w niej bohaterowie „Srebrnego grosza”. Ten nadto sielankowy i opowiadkowy ton opowieści Rymkiewicza o znalezionym groszu uwypukla-ła też (miast tuszować) reżyse-ria Aliny Obidniak. Pozwoliła ona aktorom na niepotrzebną chwilami farsowość i dosad-ność interpretacji, na zbyt „jo-patologiczny” styl całego spek-taklu. Czyżby był to więc spek-takl nieudany, by do takiego wręcz wniosku może dojść w tej chwili czytelnik. Nie, nie był on tyle nieudany, co mało ambitny jak na inaugurację sezonu, na ten teatr i na tego reżysera.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr im. W. Bogusławskiego w Kaliszu: „Srebrny grosz” sztuka dla młodzieży Aleksandra Rymkiewicza w reżyserii Aliny Obidniak, scenografii Jerzego Ławacza i z piosenkami Ryszarda Gardo. Prapremiera 4. X. 1966 r.

**Złóż dar
na budowę
POMNIKA
MIESZKA I CHROBREGO
W GNEŹNIE**

KONTO PKO POZNAŃ
I/OM 5-9-1250

MARIA KIJAK

zmarła dnia 7 września 1966 r. przeżywszy lat 46.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 13.00 na cmentarzu Miłostowo — strona prawa.

W smutku pogrążeni

SIOSTRA z BRACMI i RODZINA

31997g

Dnia 6 września 1966 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i siostra, przeżywszy lat 62, sp.

Felicja Heyducka

z domu MACIEJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 11.00 w Mogilnie.

Pogrążeni w smutku

DZIECI i RODZINA

Gościszyn, Mogilno, Poznań, Bydgoszcz 31918g

Dnia 7 września 1966 r. zmarła po długich cierpieniach nasza droga matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 71, sp.

Józefa Nowaczyk

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni

SYN, SYNOWA i WNUKI

31952g

Dnia 6 września 1966 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. najdroższy mąż, tatuś, brat i zięć, przeżywszy lat 38, sp.

Karol Drzastwa

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 16.30 z kościoła parafialnego w Krzyżownikach.

O tym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

żona, syn, rodzeństwo i teściowa

31933g

Praca

Panią do dziecka przy-jmę zaraz. Ostroroga 2 m. 2. 30712g

Pomoc domowa przy-jmę zaraz. Ostroroga 2 m. 2. 30712g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa z prowincji przyjmę. Bartkowiak. Klonowicza 3. 30653g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa z prowincji przyjmę. Bartkowiak. Klonowicza 3. 30653g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Ucznia na fotografa — przyjmę. Poznań. „Foto-ira”, Rynek Śródecki 4. 30747g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Przyjmę uczniów w za-wodzie malarskim. Ro-łna 50 m. 7. 30761g

Przyjmę ucznia ślusar-skiego. Warsztat Poznań. Krauthofera 13. 30384g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Nieruchomości

Pół domu wylączonego, blisko tramwaju sprze-dam. Zamiana mieszka-nia. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 30729g.

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Gospodarstwo 9 ha przy Poznaniu sprzedam. Zgło-szenia: Trybunalska 24. 30698g

Kupię domek jednorod-zinny z ogrodem, blisko Poznania. Oferty „Pra-sa”. Grunwaldzka 19 dla 30752g.

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

Pomoc domowa docho-dząca zaraz potrzebna. Męzowiecka 21 m. 1 — Sołacz. 30729g

AB „GŁOS WIELKOPOLSKI” 3
Nr 214 (7021) 9 IX 1966

Święto kolejarskiej braci

11 września kolejarze po raz trzynasty obchodzą swoje doroczne święto. Z okazji „Dnia Kolejarki” młodzież kolejarska z gnieźnieńskiego węzła PKP zrzeszona w ZMS postanowiła uczcić swoje święto cennymi zobowiązaniami w specjalnej sztafecie czynów zainicjowanych w Gnieźnie, których wartość ogólna wynosi 128 tysięcy złotych.

Członkowie ZMS z gnieźnieńskiego węzła parowozowni zaoszczędzą do końca roku 185 ton węgla oraz przepracują 1 000 godzin przy budowie krytej piływalni na stadionie „Sparty” w Gnieźnie. ZMS-owcy z wagonowni na stanowiskach naprawy hamulców, naprawy urządzeń ciągowych i na posterunku rewidentów wagonów walczą o tytuł „Brygady Pracy Socjalistycznej” oraz uporządkują tereny przyzakładowe. Natomiast cała młodzież

węzła gnieźnieńskiego PKP w ramach czynów społecznych zdeklarowała przepracować cztery tysiące godzin przy pracach porządkowych w parku miejskim oraz przy budowie wyższej wspomnianej piływalni.

Parowozownia w Gnieźnie nie ma dobrych warunków. Ciasnota daje się we znaki. Drużyny parowozowe zaoszczędziły mimo zwiększonych przebiegów na przełomie lat 1965/1966 2 218 ton węgla, dając tym samym 177 440 złotych oszczędności. Nie pozostali też w tyle pracownicy naprawiający parowozy, którzy w ub. roku plan napraw wykonali na jeden dzień przed terminem, a za pierwsze półrocze br. w 100 procentach. Parowozownia w Gnieźnie zajęła we współzawodnictwie za I półrocze 1966 II miejsce w DOKP Poznań.

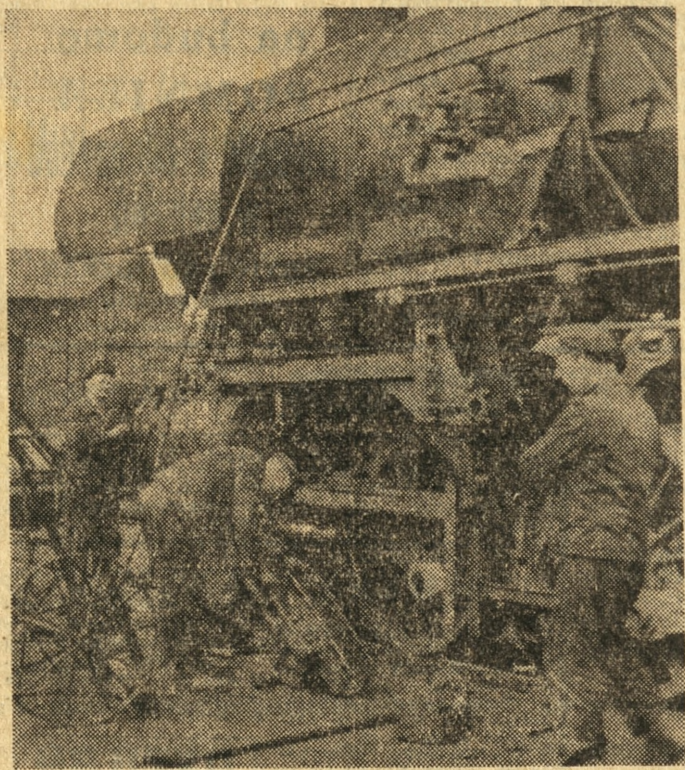
Dużą pomocą w rozwiązywaniu problemów produkcyjnych typu technicznego służą członkowie Klubu Techniki i Racjonalizacji, którzy w ramach ogłoszonego konkursu racjonalizatorskiego na przełomie lat 1965/66 zgłosili 21 projektów. Ponadto przy KTR 27 słuchaczy ukończyło kurs kreslarski. Do wyróżniających się racjonalizatorów w parowozowni należą: Zenon Kostrzyński, Waldemar Michałowski, Teofil Kotliński.

Oprócz zadań planowych za łoga parowozowni bierze czynny udział we współzawodnictwie, którego efektem było tylko w 1965 roku wykonanie to bowiązań na sumę 784 771 zł.

tach, przepracowano 2 828 godzin w akcji żniwnej i przy budowie parku tysiąclecia. Załogi 32 parowozów, które współzawodniczą w ramach

W gnieźnieńskiej parowozowni PKP naprawia się stare parowozy. Na zdjęciu: jedna z brygad przy pracy.

Fot. — Janusz Chłasta



„Brygady Pracy Socjalistycznej” tylko w br. zobowiązały się zaoszczędzić 2 350 ton węgla i 800 kg oleju. A dla uczczenia tegorocznego święta 1 Maja, 22 Lipca, Dnia Kolejarki i Tysiąclecia Państwa Polskiego warsztatowcy podjęli dodatkowe zobowiązania: zaoszczędzić w roku bieżącym 900 kg stopu żelazowego, 252 kg brzozy, pobudować garaże samochodowe, a dla akcji społecznych przepracować 1 632 godziny. W pierwszym półroczu realizacja tych zobowiązań wyniosła 121 tysięcy złotych, a pozostałe wykonane zostaną do końca br.

Za swoją ciężką pracę kolejarzy parowozowni otrzymują od swoich kolegów z kierownictwa czy miejscowej Rady Zakładowej pewną rekompensatę w świadczeniach socjalnych. Dla przykładu należało by podać, że tylko w bieżącym roku 25 pracowników wraz z rodzinami skorzystało z wczasów wagonowych, 6 z indywidualnych, a prawie 60 dzieci bawiło na kolonjach letnich, dzięki bezpośredniej interwencji Rady Zakładowej na przełomie lat 1965/66 trzydzieści pracowników otrzymało mieszkania w nowym budownictwie, a we własnym ośrodku campingowym w Podwizu w czasie tegorocznego lata przebywało 25 pracowników wraz z rodzinami. Z okazji tegorocznego Dnia Kolejarki 40 procent załogi gnieźnieńskiej parowozowni otrzymało awanse.

JANUSZ CHŁASTA

625 megawatów na 625-lecie!

Dzień Energetyka zgodnie z hasłem rzuconym w roku ubiegłym miał być jednoznacznie dniem zakończenia budowy piątego i ostatniego bloku energetycznego Elektrowni „Adamów”. Niestety nie terminowa dostawa transformatora przez kooperanta, tj. Zakłady „Elta” w Łodzi, spowodowała konieczność odłożenia uroczystej chwili podłączenia piątego bloku do sieci państwowej aż na koniec IV kwartału. Czynione są starania, aby termin ten jak najbardziej skrócić, gdyż energetycy „Adamowa” pragną uczcić jubileusz miasta Turku zgodnie z drugim przyjętym przez siebie hasłem: „625 megawatów na 625-lecie!”. Wprawdzie obchody 625-lecia nadania Turkowi praw miejskich oraz 100-lecia utworzenia powiatu odbędą się w dniach 17—25 września, ale do końca 1966 roku zadania inwestycyjne zostaną wykonane.

Ustabilizowanie się załogi i organizacji wewnętrznej pozwala obecnie na rozwój ruchu współzawodnictwa o tytuł BPS. Przystąpiło do niego 9 brygad, z których trzy zostały wyróżnione dyplomami i nagrodami pieniężnymi. Brygada Józefa Wawrzyniaka z Działu Kontroli Laboratorium Elektrycznego otrzymała ponadto propozycję za najlepsze wyniki w pracy. II i III miejsca przyznano brygadam Stanisława Kłapsa z obsługi bloku i Adama Kowalskiego z warsztatu remontowych. Należy się spodziewać, że niedługo już

Komu podwyższono rentę?

W związku z pytaniami w sprawie ostatniej podwyżki rent, po zasięgnięciu informacji w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu, wyjaśniamy, że podwyższe podlegają tylko niektóre grupy najniższych rent. Zmiany wysokości dokonuje się z urzędu, a więc bez składania podań przez zainteresowanych. Wyższe renty obowiązują od 1 sierpnia i obejmują następujące grupy:

— renty inwalidzkie I grupy przyznane w wyniku wypadków w zatrudnieniu lub też choroby zawodowej (z 700 zł do 850 zł);

— renty inwalidzkie II grupy przyznane w wyniku wypadków w zatrudnieniu, choroby zawodowej lub też pełnienia służby wojskowej (z 600 do 700 zł miesięcznie);

— wszystkie renty starcze zostały podwyższone do wysokości 640 zł;

— renty rodzinne otrzymywane po zmarłych w wyniku wypadków w zatrudnieniu lub też choroby zawodowej, albo po żołnierzach lub inwalidach zmarłych w związku z pełnieniem służby wojskowej (z 450 do 470 zł).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych dokonuje w Poznaniu i woj. poznańskim zmiany rent ponad 21 tys. osobom. Jednocześnie zapewnia, iż dołoży starań, by w jak najkrótszym czasie wszyscy uprawnieni otrzymali należne im podwyżki. (jk)

Szcześliwe zwycięstwo drugiej reprezentacji Polski

Spotkanie drugiej reprezentacji piłkarskiej Polski i Czechosłowacji rozegrane na Stadionie im. 22 Lipca oglądało ponad 20 tys. widzów. Mecz zakończył się po mało ciekawej grze, szczególnie w pierwszej części spotkania, zwycięstwem Polaków 2:1 (1:0).

Do meczu drużyny wystąpiły w następujących składach: Czechosłowacja — Kouba, Cmarada, Urban, Taborsky, Gabovic, Zlocha, Levicky, Mraz, Nepomucky, Masek, Kabat.

Polska — Gomola, Kapciński, Winkler, Janduda, Śpiwak, Piechniczek, Wójcik, Zmijewski, Skowronek, Jarosik, Piecyk.

Po zmianie stron Jandudę zastąpił Orzechowski, a w miejsce Piecyka wszedł Domagała z poznańskiej „Olimpii”. Wystawienie Orzechowskiego okazało się bardzo celowe. Domagała nie był zbyt trudny dla bramki, grając jednak ofiarnie i ambitnie.

Polacy pod względem gry zespołowej ustępowali gościom. Indywidualnie kilku naszych piłkarzy wypadło niezłe. Najbardziej zaprezentowała się linia ataku. Nalepiej spał się w niej bardzo pracowity Jarosik. Zmijewski —

najlepszy — zmarnował wiele dogodnych sytuacji podbramkowych, podobnie jak Piechniczek, który zrehabilitował się jednak zdobywając drugą bramkę. Na poziomie zagrała defensywa, szczególnie obrona. Stanowiła ona dla silnych fizycznie napastników gości, mur trudny do sforsowania. Gomola w bramce obronił kilka groźnych strzałów, szczególnie po zmianie stron.

W pierwszej części meczu gra toczyła się ze zmiennym szczęściem. Nasi napastnicy nie wykorzystali wiele dogodnych sytuacji, grzesząc w sytuacjach podbramkowych brakiem szybkości. Pod koniec pierwszej części meczu Zmijewski i Piecyk marnowali ku niezadowoleniu widzów, doskonałe pozycje podbramkowe. Pierwsza część spotkania zakończyła się zwycięstwem Polaków. Samobójczą bramkę zdobył Zlocha.

W drugiej części meczu gra znacznie się ożywiła. Początkowo górują Polacy, jednak ostatnie 20 minut należało do gości. Mimo, że Czechosłowacy byli prawie w stałym natarciu, po jednym z rzutów rożnych w 85 min. efektywną bramkę zdobywa główka Piechniczek. Tuż przed końcowym gwizdkiem sędziego, Levicky strzela, Gomola broni niefortunnie i jak już powyżej wspomnieliśmy, stał się współautorem honorowej bramki dla gości.

Zawody prowadził sędzia Gajdanov — Bulgaria. (p)

Na trybunach mówiono

* — Panie, czego pan klaszcze, że Czesi sobie gola strzelili? To nawet nie wypadła, to nie bardzo grzeczne.

— Wcale nie z tego powodu się cieszę; ta bramka nigdy by nie padła, żeby nie ambicja Polaków. Widział pan, zdawało się, że Czesi pójda na naszych, a tymczasem co? nasi naprzód, naprzód, przysiadli i klops gotowy! Dlatego klaszkatem.

* — Czego pan tak biadoli. Nie są zgrani, bo każdy z innego podwórka, a poza tym przecież to jest drużyna przyszłości, z nich będzie reprezentacja, niech się tylko oszklifują, zobacz pan za parę lat. — Zestarzających piłkarzy...

* — Szkoda że tego meczu nie transmitowali przez telewizję.

— Dlaczego? — Bo zostałbym w domu i wyłączał telewizor.

* — Pierwszy raz w reprezentacji i już chcieli by żeby gole strzelali.

— No, pewnie, tego się wiadomo domagała. (podśmiał się)



Kapitanowie obu zespołów losują boiska.



Polska jedenastka, która nie zachwyciła poznańskiej publiczności swoim występem. Fot. (2) K. Przychodźki

Wrzesień	Piotra
9	Słońce: 5.15—18.24
piątek	
TEATRY	
W POZNANIU	
POLSKI — g. 19 „Król włóczędzy”; NOWY — g. 19 „Blizniaki z Wenecji”; OPERA — nieczynna; OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 11 „Miś Rym-Cim-Ci”; g. 17 „Chochłowa muzyka”.	
KINA	
W WOJEWÓDZTWIE	
CHODZIEŻ — Ceramik: nieczynne; Noteć: „Kapral i inni” i „Człowiek, który wąpił”; CZARNÓW — „W kraju Komanczów”; GNIEZNO — Lech: „Pieski świat” (Mondo cane); Polonia: „Winnetou” (I i II s.); GOSTYŃ: „Niedziela sprawiedliwości”; JAROSŁAW: „Jeden przeciw wszystkim”; TRZCIANKA: „Malpina kuracja”; TUREK: „Mr Hobbs na urlopie”; WĄGROWIEC: „Ojciec żołnierza”; WOLSZTYN: „Ko biety strzeżcie się”.	

CIN — Echo: „Jego dziewczyna”; KALISZ — Kosmos: „Zagubione kroki” i „Uwaga — czarny kot”; Oaza: „Samotny jeździec”; Stylowe: „Cztery dni nieskończoności”; Syrena: „Jutro Meksyk”; Kępno: „Szukajcie gitary”; Kolo: „Markiza Angelika”; Kłodawa: „Zjadacz dyń” i „W zamkniętym kręgu”; KONIN — Energetyk: „Okropna żona”; Górniki: „Miłość blondynki”; KOSCIAN: „Lekarstwo na miłość”; KROTO-SZYN: „Złoto Alaski”; LESZNO — Klubowe: „Późne popołudnie”; Panorama: „Lekarstwo na miłość”; MIEDZYSZCZE: „Sposób bycia” i „Piotruś partyzant”; NO WY TOMYŚL: „Syn kapitana Bjoada”; OBORNiki: „Faraon”; OSTROW — Roma: „Ten najlepszy”; Słonec: „Długość pocałunku 90”; „Cudowna podróż”; OSTRZESZÓW: „Sposób bycia” i „Muchtar na tropie”; PILA — Ikar: „Wielki skok”; Iskra: „Gwiaździny na morzu”; Koral: „Małżeństwo na niby”; PLESZEW: „Kastrowa”; RAWICZ: „Człowiek z Rio”; ŚLEPICA: „Szukajcie gitary”; ŚREM: „Człowiek, który zabił Liberty Valance’a”; ŚRODA: „Upadek Cesarstwa Rzymskiego”;

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: 8.15 Na organach Hammond gra B. Hardy; 8.25 Nowości Wydawn. Poznańskiego; 8.30 Aktualności; 8.50 „Dr Zabiński przed mikrofonem”; 9 Dł. kl. VII „Gniew ludu” słuch.; 9.30 Tydzień Kultury Bułgarskiej w PR; 9.40 Z życia ZSRR; 10 „Dwoje w nowym miescie” fragm. pow.; 10.20 Konc. dla wczasowiczów; 10.50 „Lutnia po Bekwarku”; „Zeńcy” fragm. poematu; 11 Dł. kl. VIII „Afrykańskie obrazki” montaż słowno-muzyczny; 11.30 Melodie i piosenki, których chętnie słuchamy; 11.45 „Rodzice a dziecko”; 12.25 Śpiewa Centralny Zespół Wojska Polskiego; 12.45 Czas dobrych gospodarzy; 13 Dł. kl. I i II „Z piosenka jest nam wesoło”; 14 Public. między-narodowa; 15.05 „List ze Śląska”; 15.20 Słuchamy koreańskiej muz. ludowej; 15.30 Dł. kl. kl. VIII pow. pt. „Karlsön z Dachau”; 17.25 Muzyka; 17.50 Aud. sport. pt. „Poznaniacy w Budapeszcie”; 18.10 — Śpiewa B. Łazuka; 18.20 Wielkopolskie aktualności; 18.25 —

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: 8.15 Na organach Hammond gra B. Hardy; 8.25 Nowości Wydawn. Poznańskiego; 8.30 Aktualności; 8.50 „Dr Zabiński przed mikrofonem”; 9 Dł. kl. VII „Gniew ludu” słuch.; 9.30 Tydzień Kultury Bułgarskiej w PR; 9.40 Z życia ZSRR; 10 „Dwoje w nowym miescie” fragm. pow.; 10.20 Konc. dla wczasowiczów; 10.50 „Lutnia po Bekwarku”; „Zeńcy” fragm. poematu; 11 Dł. kl. VIII „Afrykańskie obrazki” montaż słowno-muzyczny; 11.30 Melodie i piosenki, których chętnie słuchamy; 11.45 „Rodzice a dziecko”; 12.25 Śpiewa Centralny Zespół Wojska Polskiego; 12.45 Czas dobrych gospodarzy; 13 Dł. kl. I i II „Z piosenka jest nam wesoło”; 14 Public. między-narodowa; 15.05 „List ze Śląska”; 15.20 Słuchamy koreańskiej muz. ludowej; 15.30 Dł. kl. kl. VIII pow. pt. „Karlsön z Dachau”; 17.25 Muzyka; 17.50 Aud. sport. pt. „Poznaniacy w Budapeszcie”; 18.10 — Śpiewa B. Łazuka; 18.20 Wielkopolskie aktualności; 18.25 —

Aud. literacka; 18.45 „Klub Entuzjastów Nowoczesności”; 19.05 — Muz. i aktualn.; 19.30 Transmisja inauguracyjnego konc. WOS PR z Radiowego Domu Muzyki im. G. Fitelberga; 21.55 Muzyka; 22.05 „Odwet” słuch.; 23.05 Muz. tan. WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 12.05, 15, 16, 19, 21.25, 23.30.

Święta Narodowe; 19.20 Dobranoc i Dziennik; 20 „Echo Tygodnia” (lok.); 20.15 Film prod. radzieckiej — „Spotkanie z Igiem Ilijnskimi”; 21.45 „10 minut recenzji”; 21.55 Dziennik; 22.05 „Pamiętnik literacki”; 22.40 Program na jutro; 22.45 25 lekcja jęz. ang. SOBOTA: 10.55 Geografia (kl. VI); 11.25 Fab. film polski „Milczenie” (I. 16); 16.25 lekcja jęz. ang.; 16.30 Program dnia; 16.25 Dla nauczycieli „Pierwszoklasie”; 16.45 Wiadomości; 16.50 Program Tygodnia; 17.05 Film dokument. prod. polskiej „Hindukusz”; 18 „Po szóbie”; — TV Klub Młodzieżowy; 18.40 „Czy tylko fasada” — reportaż filmowy; 19.05 „Wieczorne rozmowy”; 19.20 Dobranoc i Monitor; 19.25 Magazyn „Pegaz”; 20.40 „Milczenie” — fab. film polski (I. 16); 22.15 Dziennik; 22.30 Wiad. sport.; 22.40 „Rachel i inne” — piosenki Charles Trennet’a; Wykonawcy: I. Cembrzyńska, A. Godlewska, P. Elkana, B. Łazuka, M. Kociński. TV zastrzega prawo do zmian.